KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Września. — Rok 1845. Wtorek. № 252. Jutro, Śty Gerard. Dziś, Ostatnia Kwadra.

Najiaśniejsza CESARZOWA Jmć, teraz w przeieździe Swym za granicę przez miasto *Marjampol*, w nieograniczonej Swej dobroci, raczyła Najmiłościwiej dla ubogich mieszkańców Gub: Augustowskiej, pozostawić dar Rubli srebr: 1,000.

Komisja Rząd: Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała 20go b. m. WWych: Henr: *Wielowiejskiego*, Ant: *Turskiego*, Klemensa *Bilińskiego*, i Karo: *Kręcińskiego*, Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu Kieleckiego.

Warszawski Ober-Policmajster. JO. Xiążę NAMIESTNIK Kr:, powziąwszy wiadomość o klęsce pogorzeli, iaką miasto *Kałuszyn* w nocy z dnia 10 (22) Sierp: r. b. dotknięte zostało, wskutek czego 2500 osób pozbawionych iest pierwszych potrzeb do życia; udzielić raczył wsparcie w summie Rsr: 2000 na zaspokoienie nieodzownych potrzeb pogorzelców; zezwalaiąc zarazem, iżby na rzecz ich, zbierane były dobrowolne składki przez ciąg roku. W wykonaniu przeto takowej woli Jego Xiążęcej Mości, otrzymaią upoważnienie do przyjmowania składek Redakcje gazet: Rządowej, Policyjnej i Kurjera Warszaw:, oraz Komisarze Cyrk: Pol: wyk:, gdzie do zapisywania udzielanych ofiar od daty 11 (23) b. m. i r. znajdować się będą listy imienne z rubrykami numeru porządkowego, imion i nazwisk ofiaruiących, oraz ilości kwoty pieniężnej. Co podaiąc niniejszem do powszechnej wiadomości, nadmieniam: że fundusze, iakie przez dobroczynnych mieszkańców składane będą dla nieszczęśliwych pogorzelców miasta Kałuszyna, Biuro Policji każdomiesięcznie iest obowiązane odsyłać Rządowi Gubernjal: Warszawskiemu. Jenerał-Maior *Abramowicz*. Sekretarz *Kwieciński*. (G. Polic:)

Wiadomo, że JW. JX. Biskup *Fiałkowski*, Administrator Archi-Dyecezji Warszawskiej, odziedziczył Katedrę Biskupią *Hermopolitańską* (in partibus infidelium) po śmierci sławnego i uczonego Xiędza Biskupa *Frayssinous* (Fraysinus), Para Francji i Jałmużnika Dworu *Ludwika XVIII* i *Karola X*, Monarchów Francuzkich; ale mało komu może wiadomo, że iuż w wieku zeszłym jeden z Polaków dziedziczył też wsławioną Katedrę Biskupią. Otrzymał ią r. 1762 X. Dominik *Kiełczewski*, Sufragan Chełmiński, Prałat Kolegjaty Kieleckiej, słynnej wydaniem Historyka *Kromera*. Z tej to Kolegjaty wyszli także, Jan *Choiński* i Jakób *Zadzik*, Biskupi Krakowscy r. 1538 i r. 1635; Mateusz *Poniatowski*, Opat Tyniecki, Referendarz Koronny, r. 1650; Wojciech *Górski*, Biskup Kielecki, r. 1805; Stefan *Hołowczyc*, Arcy-Biskup Warszawski, Prymas, i Alexander *Dobrzański*, Sufragan Kielecki, później Sandomierski, r. 1818.

Pozostała Żona z Dziećmi po ś.p. Leonardzie *Marenge* (Marenż) Kupcu i Obywatelu Warsz:, zmarłym w dniu 9 Kwietnia r. b., zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyiaciół, na przeniesienie zwłok na wieczny spoczynek do grobu familijnego, oraz na Exekwje w Kościele Powązkowskim iutro o godz: 10tej z rana.

Filip *de Girard* (Żyrard), b. Inżenjer Naczelny Górnictwa Polskiego, zmarły w *Paryżu* w końcu zeszłego miesiąca, otrzymał iuż na swoiej ziemi należne mu hołdy, cześć, a nawet otrzymał potrzebne mu wsparcie; ale zbyt późną była sprawiedliwość ziomków, bo dopiero w sędziwej starości umiała go znaleźć. Nasz kraj może się poszczycić, że wcześniej ocenił ienjalne zdolności i niezmordowany w wynalazkach umysł Filipa *Żyrard*; nasz Rząd powołał go i wynagrodził w chwili, gdy tego *Żyrard* najwięcej potrzebował. Pozostawił też ten sławny Inżenjer u nas świetne ślady swoiego pobytu. Jemu zawdzięczamy przędzalnię lnu w *Żyrardowie*, machiny parowe do miechów przy dużych piecach *Huty Bankowej*, Zegar i Termometr przed Bankiem Polskim zamieszczone, Meteorograf na Obserwatorjum Warszawskiem, machinę do toczenia osad karabinowych, *Żyrardeon* czyli nowy instrument muzyczny, z którym właśnie ziomek nasz *Wilczek* puścił się w podróż *Europejską*, dla okazania go postronnym. Tyle odkryć i wiele innych wynalazków poczynionych w kraiu tutejszym i nam w spuściźnie pozostawionych, były hojną zapłatą naszej gościnności, a nam kazały oddać mu ostatnią cześć dla połączenia głosu naszego z głosem *Europy*, która w chwili śmierci, wielkość *Żyrardowi*, nareście przyznała. (Pogrzeb P. *Żyrard* odbył się iak iuż donieśliśmy, z wielką uroczystością d. 31 z. m. na smętarz *Père Lachaise* w Paryżu. Mowy mieli Pastor protestancki, oraz PP. *Chapelle* (Szapel), Prezes Komitetu Inżenjerów Mechaników, i Wice-Hrabia *La Valette* (Lawalet), Wieczysty Sekretarz Towarzystwa Wynalazców. P. *Żyrard* żył lat 70; przez lat około 20, przemieszkiwał w Warszawie; ostatnie mieszkanie w mieście tutejszem, zajmował w domu W. *Kropiwnickiego* przy ulicy Żabiej. Był on Kawalerem orderów Ś. STANISŁAWA i Legji honor:, i przy pogrzebie oddawano cześć należną ozdobionym tem zaszczytnem godłem).

Donoszą nam z różnych okolic wiejskich, że przy zeszło-tygodniowych ciągłych pogodach, zdołano zebrać piękne *potrawy* (siano żęcie powtórne). W wielu

miejscach *potraw*, był nawet piękniejszy i obfitszy, aniżeli samo *sianożęcie*.

Do Składu nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Ner 460, nadeszły nowości: *Thalberga* Warjacje na Marsz żałobny, dzieło 59, zł. 4. *Kalkbrenera* Les Charmes de Carlsbad, wielkie Rondo, ofiarowane J. K. M. FRYDERYKOWI WILHELMOWI IV. KRÓLOWI PRUSKIEMU; dz: 174, na sam fortep:, zł. 6. Toż samo z towarzyszeniem Orkiestry, zł. 11. *Meiera* Leop: Fantazja z tematów opery *Norma* Belliniego, na fortep:, dz: 40, zł. 8. *Rosellena* H. Fantazja z tematów opery *Otello* Rossyniego, dz: 68, na sam fortepjan, zł. 5½. Tegoż Fantazja z tematów opery *Purytanie* Belliniego, dz: 73, zł. 5. *Thalberga* S. Valse Melodique, na sam fortep:, dz: 62, zł. 6. Tenże skład odebrał różne tańce ułożone na małe orkiestry.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 9/21 Września r.b. włącznie, wydano książeczek nowych 25, na które, tudzież na dawniejsze w 212 wnioskach złożono Rsr: 3,166 k. 20 (zł. 21,108). Na żądanie 23 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok b: Rsr: 1 k. 80½), Rsr: 891 k. 99½ (zł. 5,946 gr. 19), i umorzono książeczek oszczędności 6; przeto Uczestników 3,449, posiada kapitał Rsr: 95,047 k. 36½ (zł. 633,649 gr. 3).

Poczciwa Gospodyni myśli zawsze o domu i gospodarstwie; w nich upatruie teatr swych działań, pole swej chwały, sławę Męża, chlubę i zaszczyt dla siebie. Dla tego czy w domu, czy za obrębem onego, czy gdy zajęta pracą lub zabawą, zawsze iej myśl przytomna tam, gdzie ona sama iest duszą działania. Dla takich zacnych Gospodyń, nieoboiętną rzeczą będzie wiedzieć, że gdy użyią rozrywki i zabawy iazdą na kolei żelaznej, ieszcze u kresu tej przyiemnej podróży znajdzie się sposobność zużytkowania iej na korzyść własnego domu, własnego gospodarstwa. W tym celu donosim, że Fabryka wyrobów lnianych w *Żyrardowie*, dotykaiąca stacji w *Rudzie Guzowskiej*, urządziła tamże sprzedaż płótna, bielizny stołowej, ręczników i t. p. wyrobów lnianych, a to po cenie stałej fabrycznej. O doskonałości i tanności wyrobów tego Zakładu, tyle pożytecznego, a którego utrzymanie znakomite dla wszystkich mieszkańców Królestwa przynosi korzyści, Publiczność nasza mogła iuż powziąść dostateczne przekonanie, z licznych wyrobów na tegorocznej wystawie okazywanych.

(A. n.) Prawdziwie z serca pochodzące podziękowanie zasyłam Tobie Szanowny Panie D..., który będąc przeięty szlachetnością, raczyłeś mi zwrócić nieoszacowaną pamiątkę, to iest Broszę złotą wykładaną turkusami, w czasie powrotu z kolei żelaznej onegdaj. Niech ci przeto zacny i przykładny Panie! BÓG Najwyższy wynagrodzi, prosząc zarazem, abyś te kilka wyrazów raczył przyiąć za dar szczodrobliwości.— Życzliwa, *A. B.*

Onegdaj o godz: 6ej wieczorem, na territorjum *Czyste*, przez nieostrożność, Konduktor przy Kolei żelaznej *Rychter*, w czasie biegu pociągów, chcąc przeskoczyć z iednego na drugi wagon, wpadł między takowe, i przez zgniecenie, życia pozbawiony został. (G. Polic:)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, w czasie *Pierwszej wyprawy młodego Ryszelje*, JPanna *Damse* 3-kroć i JP. *Żółkowski*; po *Odludkach i Poecie*, JPani *Komorowska*, JPP. *Rychter* i *Komorowski*.

Z Radomia 18 Wrześ: 1845 r. — W. Józef *Hirosz*, Dziedzic posiadłości ziemskich, darował na budowę nowego Szpitalu w Radomiu, cegły sztuk 10,000. Rada Opiekuńcza Powiatu Radomskiego, składając Dobroczyńcy za tak znaczny dar publiczne podziękowanie, cieszy się tą błogą nadzieią, że liczni Obywatele okolic Radomia, pomni na wyrok Mędrca Pańskiego, który mówi: *Zgromadzeniu Ubogich stanie się zawsze łaskawym*, naśladować W. *Hirosza* raczą, a przez to ułatwią Radzie spieszne ukończenie rozpoczętej budowy.

Z Petersburga.— Mianowany Kawalerem orderu Ś. Anny 2ej kl:, Xżę Fryderyk *Lubomirski*, na poświadczenie Ministra Oświecenia, o znacznej ofiarze uczynionej na rzecz wydziału naukowego.

Tygodnik Petersburgski ogłosił, że przed końcem bież: roku, wychodzić będzie nader interessuiące i użyteczne pismo zbiorowe pod tytułem *Gwiazda.* Dochód z tego almanachu przeznaczono na cel najświętszy, bo na odbudowanie zgorzałego Kościoła w Gubernji Wileńskiej w miasteczku *Niemenczynie.* Szanowny Wydawca Tygodnika w doniesieniu o tem dziele tak wyraża: «Zgadzamy się bez wahania na tę propozycję prawdziwie chrześcjańską i piękną. Mówić dziś do Publiczności o iej szczytnym kierunku, o koniecznej potrzebie przeiawienia iej w skutkach, prosić o pomoc nie iuż w imie literatury, lecz w imie Religji, uważamy zbytecznem. Tu rzecz sama przez się aż nadto iest wymowną. Mamy nadzieię, iż każdy szlachetnie myślący Chrześcjanin bez naszych objaśnień i suplikacji, pojmie te cele i odpowie im zadość.» (Cena biletu prenumeraty 1 Rubel sr:. Jeśliby kto w Warszawie życzył należeć do liczby Prenumeratorów, Redakcja Kurjera Warsz: najchętniej podejmie się to uskutecznić.)

Anglja. — Królowa *Wiktorja* zniosła posadę Ochmistrzyni pałacu w *Windsorze.* — Zmarłemu Filantropowi Towel *Buxton*, który gorliwie obstawał za zniesieniem handlu niewolnikami, ma być wzniesiony pomnik w opactwie *Westminsterskiem.*

Francja. — Xztwo *Nemours* (Nemur) 13go b. m. wrócili do *Bordo*, gdzie mieli zostać do 20go b. m. Xżę *Aumale* (Omal) iuż 10go b. m. w nocy przybył

do obozu Ś. MEDARDA, i niebawem rozkazał wyruszyć wojsku na manewry. Królowa *Izabella* ozdobiła Xcia *Omal* godłami orderu *Złotego runa*, a Xżnę *Nemur* i Xiężniczkę *Adelajdę* wielką wstęgą orderu *Marji Ludwiki.* — 14go b. m. zaczął wychodzić w *Paryżu* nowy dziennik pod tytułem *Duch publiczny.* — Chorobliwy stan kartofli okazał się także w północnych i zachodnich departamentach Francji. — Przy Radzie miejskiej w *Paryżu* ustanowione będą ieszcze 3 komitety znawców dla wyrobów tkackich, chemicznych i innych rozmaitych wyrobów. — Pan *Thiers* miał oświadczyć się za planem Marszałka *Bugeaud* (Biużo) co do założenia osad w Algierji.

Hiszpanja. — W nocy 5go b. m. podczas zawichrzeń w *Madrycie*, wiele spiskowych zdołało uciec bramą *Alkale*, która była otwartą przez szczególny zbieg okoliczności. Brygadjer *Protillo* maiąc wyiechać na powitanie *protegowanej* przez niego Artystki spodziewanej z *Barcelony*, kazał sobie bramę otworzyć. Spiskowi korzystaiąc z tego przypadku, schronili się tędy ucieczką. Syn francuzkiego Deputowanego Pana *Mauguin* (Mogę) w zgiełku został zbity; Jenerał *Kordowa* poznawszy go iako cudzoziemca, przeprosił i zganił swoich Oficerów za ich postępowanie. — Xztwo *Nemur* 8go rano o 7mej wyiechali z *Pampeluny.* Królewiczowie francuzcy zostawili znaczne podarunki dla hiszp: rodziny Królewsk: i dworu, a Rząd franc: mianował kilku Oficerów hiszp: Urzędnikami i Kawalerami orderu legji honor:. Królowa *Izabella* miała otrzymać dwie przepyszne brylantowe bransoletki. — W *Pampelunie* podczas walki byków i innych uroczystości danych 5go, 6go i 7go b.m., *Montes* ubił 7miu byków; kilka koni zostało przez byki rozpłatanych; ieden byk rozjuszony, iuż miał pod sobą ieźdzca z wierzchowcem, iuż miał nieszczęśliwemu śmiertelny zadać cios rogami, lecz śmiały *Montes*, porwał byka za kiść i iego zapalczywość na siebie obrócił; nieporównany Matador utrzymał sławę swoiego imienia.

Niemcy. — P. *Dobrzyński* z *Warszawy*, 11go b. m. dał koncert w *Berlinie;* gazety tameczne oddaią mu pochwały iako Kompozytorowi i Wirtuozowi. — W nocy 13go b. m spłonął w *Erfurcie* stary klasztor z przyległemi zabudowaniami. — 14go b. m. rozpoczęły się posiedzenia stanów *Saskich.* Król miał mowę, w której doniósł stanom, że w przyiaznych stosunkach z wszystkiemi postronnemi narodami zostaie, że nowe traktaty handlowe zawarł z *Belgją*, *Sardynją* i *Portugalją*, że za wspólnem porozumieniem się z *Austrją*, otrzymał na mocy układów od tegoż mocarstwa krainę *Schirgiswalde* w granicach Królestwa Saskiego leżącą, nakoniec, że zaprowadzona oszczędność w skarbie, dozwala mu *zmniejszyć podatki* gruntowe i osobiste, i że w tym przedmiocie stanom proiekty do prawa przełożone będą. Poczem była uczta u Dworu.

Turcja. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) 31go z. m. odpłynął parostatkiem *Gomer* z *Stambułu;* przed powrotem do Francji, zwiedzi *Dardanelle*, *Troię* i *Smirnę.* P. *Piskatory*, Poseł francuzki przy Dworze greckim, przybył do *Stambułu*, aby Królewicza zaprosić do *Aten.* — Były Wielki Admirał *Halil* Basza, mianowany Ministrem handlu; a *Mazhar* Basza Syn *Jussufa*, członkiem Rady państwa. — Były Gubernator Syrji *Selim* Basza, mianowany Gubernatorem w *Uskub.* — *Szewket* Bej, nowy Poseł przy Dworze *Pruskim*, 31go z. m. wyiechał na swoie urzędowanie. — Xżę *Bibesko* przysłał w podarunku dwa przepyszne ekwipaże; ieden dla Sułtana, drugi dla *Ryzy* Baszy. — 29go z. m. Sułtan znajdował się na examinie uczniów Szkoły medycznej w *Galata Seraj.* — Z *Saloniki* donoszą, że w bliskości wsi *Aurethissar* osobliwy zdarzył się fenomen. Jezioro tameczne nagle zamieniło się w skład soli, której dobroć i ilość są zadziwiaiące.

Rozmaitości. — *Triady Druidzkie.* Trzy rzeczy objawiaią zasady i wrodzone skłonności człowieka: oczy, mowa i poruszenia. Trzy rzeczy w ciemności iasno widzieć pozwalaią: miłość, ienjusz i sumienie. Trzy rzeczy mogą nas zaślepić, iż i w iasnym dniu nic nie ujrzemy: rozkosz, nienawiść i lenistwo. Trzy są czyny niebieskie na ziemi: ubogiego i słabego wspomódz, nieprzyiacielowi wyświadczyć przysługę, i za prawdę mężnie cierpieć. — Gazety angielskie donoszą, że planeta *Mars* temi czasy widziana iest tak świetną, iak iej od lat 30stu nieuważano. Za przyczynę tego podaią, że ta planeta właśnie znajduie się najbliżej ziemi. — Treścią nowego baletu *Diable a quatre* (Djabeł w obrotach), dawanego teraz w *Paryżu* z wielkiem powodzeniem, iest osnowa znanej u nas opery *Portogalla* «Szewc czyli Żony przemienione.» — W *Nowym Orleanie* w roku zeszłym, bogaty Kawaler przechodząc około magazynu rycin, ujrzał portret ślicznej młodej kobiety i zapytał ile ma zapłacić; przedaiący oświadczył, dukata. Kawaler pyta się czyj to iest wizerunek. Przedaiący odpowiada że niczyj, iest to fantazja. Kawaler płaci za portret tej fantazji 100 dukatów. Zawiesza ten portret w swoim gabinecie; przepędza czas iedynie wpatruiąc się w tę prześliczną fantazję, a w pół roku zupełnie zwarjował; zawsze iednak ma na swoiej sukni tenże wizerunek. — Okradziono kilka razy pewnego prostaczka w *Paryżu;* nieśmiał iuż wychylić się z domu. Przyiaciel mu powiedział: «Dla czego nie masz przy sobie pistoletu?» «Złodzieie by mi go (odpowiedział) ukradli.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Branicki Xaw: Flig:-Adjut: J. C. K. M. z Wiednia; Bongard Łucja Oby: z Szwajcarji; Brando Hirsz Kup: z Wilna; Broncowa Fran: Oby: z Rossji; Gaugier Grzeg: Apte: z Petersburga; Kuszell Teodor Obyw: z Szyszczyc; Koss Joach: Fabr:, i Kłodnicki Jan Sęd: Ap: z Gdańska; Merfeld Justyna Oby: z Rossji; Listowski b. p. Pułko: z Buska; Remisz Kup: z Moskwy. (G. P.)

DONIESIENIA.

Ktoby życzył sobie od S. Michała, mieć przyzwoity STÓŁ przy Familji, posiadającej języki francuzki i niemiecki; może codziennie od godziny 3ej do 6ej po południu powziąść bliższą wiadomość pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej w prawej oficynie na 2m piątrze.

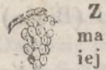
Zgubiony został WEXEL na Rsr. 231 k. 78, przez Icka Engelsberg z Zamościa, na rzecz Józefa Librich z Ozorkowa wystawiony, i przez tegoż na Wygdora Fryszmann blanko indosowany, a przez Fryszmana także blanko indosowany. Znalazca raczy oddać pod Nr 1135, do Dawidsohna Piekarza, lub w mieście Zgierzu do Fryszmana, za nagrodą zł. 20, gdyż żadnej korzyści z niego mieć nie może.

Niżej podpisany w Warszawie № 268 mieszkający, ogłasza, w skutku aktu urzędowego d. $^{12}/_{24}$ Czerwca 1845 r. przed Teofilem Brzozowskim Rejentem Okręgu i M. Warszawy, pomiędzy współwłascicielami dóbr LUBIATOWA i ZAKRZEWA w Okręgu Piotrkowskim Gub: Warszawskiej położonych, jako to: Józefem Augustynem 2ch imion Gorczyczewskim, Cecylją z Gorczyczewskich Radomińską, Jakoba Radomińskiego małżonką i Józefem Goreckim nabywcą praw od Franciszka Adama 2ch imion Gorczyczewskiego zawartego, dobra wspomnione LUBIATÓW i ZAKRZEW, w Okręgu i Gubernji jak wyżej położone, sprzedane będą w drodze działowej, przez licytację, zgodnie na początku wspomnionym aktem ułożoną, przed Teofilem Brzozowskim Rejentem, i podług warunków już ułożonych, u tegoż Rejenta znajdujących się, odbyć się mającą. Dobra te składają się: 1) z Folwarku i wsi Lubiatowa; 2) z Młynu z tartakiem Gerut zwanego; 3) z Folwarku i wsi Zakrzew, ogólnej rozległości, podług exystującej i sprawdzonej mappy, mają włók 60, morgów 17 i prętów 210, w gruntach dobrych spadzistego położenia. Odległe są od Warszawy mil 16, od M. Piotrkowa mil 2, od Wolborza ćwierć mili, od miast Tomaszowa i Sulejowa nad Pilicą mil 2; granicą na wschód z wsią Swiątniki i Brodak, na południe z wsiami Młynary i Kuznocin, na zachód z wsiami Baby i Kiełczówka, na północ z wsiami Drzazgowa Wola i Raciborowicami, przez które kolej żelazna w odległości $1/4$ części mili przechodzi. W tych dobrach jest wysiewu oziminy 323 korcy, garncy 30, z którego wysiewa się pszenicy korcy 154 garncy 30, i stosunkowo wysiewa się jarzyny: znaczna przestrzeń łąk nad rzeką Wolburką położonych, z widokiem powiększenia takowych; w tych dobrach znajduje się karczem 2; włościanie mający załogi; o tem wszystkiem, a szczególniej o szczegółach te Dobra składających, każdy przekonać się może, już z mappy, już też z taxy przez biegłych przysięgłych pod dniem 20 Sierp: (1 Wrześ:) 1845 r. sporządzonej, obudwoch dokumentów w Kancelarji Teofila Brzozowskiego Rejenta złożonych; niemniej z naocznego na gruncie obejrzenia, i owszem każdy chęć mający licytowania, sam obmysli środki i sposoby przekonania się o stanie rzeczy, gdyż współpuszczający na licytację, za nic odpowiedzialności dla nowego nabywcy nie przyjmują, i nowy nabywca w tym stanie Dobra nabędzie, w jakim one będą w czasie licytacji. Licytacja tych dobr zacznie się od summy rs. 55,071 k. 25 czyli złp. 367,141 gr. 20, jako szacunku przez przysięgłych biegłych wynalezionego. Licytacja odbędzie się w dniu 23 Paździer: (4 Listopada) 1845 r. o godz: 4tej z południa przed Teofilem Brzozowskim Rejentem Okręgu Warsz: w jego Kancelarji w Warszawie w gmachu Rządowym przy ulicy Miodowej pod Nr 487 exystującej. Objaśnienia, warunki licytacji, mappę i taxę dóbr, przejrzeć można w Kancelarji Rejenta, odbywającego sprzedaż pod powyższym numerem. O czem podpisany jako dyrygujący sprzedażą, donosi. — w Warszawie dnia 6 (18) Września 1845 r.

Stanisław *Wysocki*, Adwokat przy Sądzie A. K. P.



KROWY ŻUŁAWSKIE, 45 sztuk, są do sprzedania, zdrowe, z zaręczeniem sprzedającego, cielne i po ocieleniu, nadeszły świeżo z Pruss. Takowe widzieć można i o cenie dowiedzieć się, we wsi Górce, 3 wiorst za rogatkami Wolskiemi.



Z Sochaczewa.— Niżej podpisany z M. Sochaczewa, ma honor uprzejmie zawiadomić Szan: Publicz:, że dla jej dogodności, za zniżoną cenę, można będzie dostać w Składzie jego WINNYM i CUKIERNI jak następuje: WINA świeżego Szampańskiego białego butelka od zł. 10 do 12 i 13; Węgierskiego garniec od zł. 11, 12 do 100, a butelka od zł. 3 do 20; Francuzkiego garniec dobrego od zł. 9, 10 do 30, a butelka od zł. 2 gr. 15 do zł. 9; BISZOFU i Kardynału butel: zł. 4; butelka ARAKU Jamajka białego i czerwonego od zł. 5 do 8; butelka ESENCJI, LEMONJADY, ORSZADY zł. 7. CUKRY rozmaite, Pastylki, Konserwy, Migdały, Śliwki, Gruszki, Figi, Skórki pomarańczowe smażone i Karmelki, funt po zł. 3; Orszady, funt zł. 4; CUKIERKI francuzkie likworowe rozmaicie wyrabiane, funt od zł. 5 do 6; CZEKOLADA w najlepszym gatunku a la Sante, funt po zł. 2 gr. 20, a wanilowa od zł. 3 do 4. Co się zaś tyczy dobroci zwyż wyrażonych gatunków i cen tychże, sama Szan: Publiczność przekona się. T. *Dzianotti*.

Z Kantoru Informacyjnego i Komissow: Nr 415.

Urzędnik wyższy Administracyjny, posiadający języki rossyjski i francuzki, a przytym z gospodarstwem wiejskim teoryczne i praktycznie obznajomiony, którego zdolność i charakter mogą być w razie potrzeby przez właściwą Władzę poświadczone, z względu na stosunki Familijne i osobiste, życzy przyjąć obowiązek Plenipotenta lub Rządcy obszernych Dóbr, u znakomitszych Familji w Królestwie lub Cesarstwie Rossyjskiem. Osoby życzące bliższego porozumienia, raczą się zgłosić do powyższego Kantoru.

OSOBA w wieku pewnym, posiadająca język polski i niemiecki, życzyłaby umieścić się przy jakiej Damie słabej lub również będącej w wieku, za stół i stancją, do konwersacji i wyręczenia, byle w nie wielkich zatrudnieniach gospodarskich. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

MAŁŻEŃSTWO przyjmie następne obowiązki: ŻONA czytywanie polskich dzieł, uczenie muzyki na pantaljonie, robienie sukien, strojów, bielizny, i haftow, lub zarządu gospodarstwem, a to za stół i 2 pokoiki. MĄŻ zaś, zarząd domu, utrzymywanie meldunków (w razie potrzeby z kaucją złp. 3000), utrzymywanie rachunków lub buchalterji włoskiej w znacznym zakładzie, znając przytem język niemiecki, a to za umówionem wynagrodzeniem. O rekomendacji znacznych domów, oraz świadectwach, objaśni powyższy Kantor. Chcący zatem osoby te pojedynczo lub razem zatrudnić, zgłosić się raczy w powyższe miejsce najdalej do S. Michała r. b.

Dziś rano ciepła stopni 9 Wczoraj w południe 17

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 6ty raz *Odludki i Poeta*. 29ty raz *Bankocetle przecięte*. JPanna *Zamecka* przybywszy z zagranicy, przedstawi jako Gość główną rolę. Zakończą *Tyrolskie Tańce*.